

W kręgach mitologii greckiej w IIIa

Sala nr 24 we wtorek 1 października zamieniła się w Olimp. Klasa IIIa przygotowała prawdziwie grecką ucztę...

Nietypowa lekcja j. polskiego

Każdy miał za zadanie wcielić się w rolę herosa lub boga starogreckiego – przygotować przebranie, przedstawić się, a do tego wygłosić przemowę. Pomysłowość uczniów przerosła wszelkie oczekiwania: firanki zastąpiły zwiewne szaty, „Tymbarki” - wino, a w miejsce prawdziwego lwa pojawił się jego pluszowy odpowiednik. Zabrakło natomiast czasu, aby wszystko posprzątać... Więc musieliśmy zostać na przerwie.

Daktyle i Zorba

Po oficjalnym otwarciu nastąpił czas na rozstrzygnięcie sprawy Heraklesa. Uczestnicy w przemówieniach wyrażali swoje zdania na temat tego, czy może on zasiąść na Olimpie. Po niekorzystnym dla herosa wyroku uczta rozpoczęła się na dobre. Na stół podano rodzynki, uruchomiono rzutnik, a z głośników popłynęła tradycyjna, grecka Zorba. Kiedy postacie już się przedstawiły, półmiski z przekąskami były puste... Odbył się też konkurs wiedzy o świecie antycznym (Hefajstos, ty farciarzu!), a na koniec szkolni fotografowie uwiecznili nas i nasze kostiumy. I choć nie mieliśmy kubków, aby wznieść toast supermarketową

ambrozją, nikt na to nie zważał, bo i bez tego dobrze się bawiliśmy.

„Co wy tutaj robicie?”

Pytali koledzy z innych klas. Odwiedzali nas w przerwie i z zaciekawieniem słuchali o tym niezwykłym evencie. Chętnie zapraszaliśmy ich w progi Olimpu. Pretensjonalnie pytali: „Dlaczego u nas nie ma takich lekcji?!”. Ale my znamy odpowiedź: IIIa jest po prostu wyjątkowa!

Wrażenia nauczycielki

"Uważam wtorkową lekcję za bardzo udaną. Uczniowie przygotowali się do zajęć, byli aktywni i twórczy, odniosłam wrażenie, że taka forma nauki przypadła im do gustu. Szkoda tylko, że kilku chłopców "zapomniało" o zadaniu... Mam nadzieję jednak, że wyciągną wnioski z lekcji i do kolejnych projektów podejda z większym zaangażowaniem." - mówi nasza polonistka, p. Agnieszka Majtka.

Nasze wrażenia

Ta lekcja pokazała nam, że nie każde zajęcia muszą być nudnymi godzinami spędzonymi w ławkach. Odkryła przed nami ciekawe oblicze mitologii i zachęciła do zgłębiania historii starożytnej, a także nauczyła odpowiedzialności i wzajemnej współpracy. Chcemy więcej takich lekcji, pozbawionych rutyny, nudy... no i prac domowych! Chociaż ja musiałem napisać ten reportaż 😊

Dawid Kaźmierczak IIIA